



Sygn. akt I USKP 34/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Leszek Bielecki

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania M. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.
z udziałem zainteresowanej S. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 8 czerwca 2021 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 6 lutego 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W wyroku z dnia 6 lutego 2019 r., sygn. akt III AUa (...), Sąd Apelacyjny w (...) – w sprawie z odwołania M. P. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R. (dalej również jako: ZUS lub organ rentowy), przy udziale

zainteresowanej S. Spółki z o.o., zmienił zaskarżony apelacją organu rentowego wyrok Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. z dnia 4 października 2017 r., sygn. akt X U (...), i oddalił odwołanie ubezpieczonej M. P. od decyzji ZUS z dnia 21 sierpnia 2015 r., w której stwierdzono, że M.P. jako pracownik u płatnika składek S. Spółki z o.o. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od 1 stycznia 2015 r.

W sprawie ustalono między innymi, że ubezpieczona w dniu 31 grudnia 2014 r. zawarła umowę o pracę z płatnikiem składek S. Spółką z o.o., reprezentowanym przez I. G. - pełnomocnikiem Spółki, na czas nieokreślony, począwszy od 1 stycznia 2015 r. na stanowisku wiceprezesa zarządu, dyrektora ds. logistyki i gospodarki magazynowej. Wynagrodzenie w stawce miesięcznej ustalono w wysokości 19.000 zł brutto plus premia uznaniowa. Miejszem wykonywania pracy ubezpieczonej miały być J. Uchwałą nr (...)/2014 w sprawie zawarcia umowy o pracę z członkami zarządu oraz ustanowieniem w trybie art. 210 k.s.h. pełnomocnika dla tych czynności Zgromadzenie Wspólników S. Sp. z o.o. podjęło uchwałę o wyrażeniu zgody na zawarcie umowy o pracę z członkami zarządu na stanowiskach: K. G. - prezes zarządu i M.P. - wiceprezes zarządu, dyrektor ds. logistyki i gospodarki magazynowej. K. G. posiadał 500 udziałów oraz M.P. 500 udziałów o łącznej wartości 125.000 zł. Prezes S. Sp. z o.o. K. G. uzyskiwał wynagrodzenie około 2.500 zł., a od 1 grudnia 2015 r. w wysokości 8.500 zł. Siedziba S. Sp. z o.o. znajduje się w J., wcześniej do listopada 2014 r. spółka miała siedzibę w W. Do obowiązków ubezpieczonej w ramach pracy na rzecz S. Sp. z o.o. należał m.in. wybór optymalnego źródła zaopatrzenia oraz dostawy wraz z czynnościami związanymi z przygotowaniem przewozu towarów w transporcie drogowym, przygotowanie do przewozu, tj. sprawdzenie ważnej dokumentacji uprawniającej do kierowania pojazdem, dokumentacji przewożonego ładunku, czynności załadunkowych i rozładunkowych, należytego wykonania przewozu, tj. kontrolowania realnej trasy przejazdu z trasą planowaną, udzielanie wyjaśnień kierującemu pojazdem, kontrolowanie instrukcji zawartych w zleceniu przewozowym oraz rozliczenia dokumentacji i wykonanych czynności po powrocie przewoźnika, tj. listu przewozowego, zezwoleń zagranicznych. Do obowiązków

ubezpieczonej należało także sprawdzenie wykonania dziennej obsługi środka transportu drogowego stanowiącego własność spółki zgodnie z instrukcją danego pojazdu, prowadzenie magazynu towarów. W zakresie zakupów ubezpieczona miała opracowywać na podstawie danych z zeszłego roku planów zakupów, bilansowanie potrzeb w zakresie zakupów środków trwałych i wyposażenia, dokonywanie odbiorów ilościowych i jakościowych nabytych towarów, materiałów i wyposażenia, sporządzanie dokumentów dotyczących zakupów, uczestnictwo w inwentaryzacji magazynu, prowadzenie ewidencji zamówień, spraw związanych z reklamacjami. Płatnik składek wypłacił ubezpieczonej wynagrodzenie za miesiące: styczeń - 14.658,02 zł, luty - 16.047,28 zł, marzec 2015 r. - 17.440,75 zł, kwiecień 2015 r. - maj - 15.973,07 zł. Z rachunku zysków i strat na dzień 31 grudnia 2015 r. wynika, że na dzień 31 grudnia 2014 r. zysk S. Sp. z o.o. wyniósł 376.803,83 zł, natomiast na dzień 31 grudnia 2015 r. zysk spółki wyniósł 802.681,11 zł. W 2014 r. i w 2015 r. S. Spółka z o.o. nie wypłaciła wspólnikom żadnych dywidend ani zaliczek na poczet dywidendy. W 2014 r. zysk w całości został przekazany na kapitał zapasowy spółki.

Z dokumentacji ginekologicznej wynika, że dnia 20 listopada 2014 r. ubezpieczona była w 5 tygodniu ciąży. 10 grudnia ubezpieczona była w 7 tygodniu ciąży. Wizyty odbywała: 30 grudnia 2014 r., 24 stycznia 2015 r., 11 lutego 2015 r., 25 lutego 2015 r., 6 maja 2015 r., 27 maja 2015 r., 17 czerwca 2015 r. zgłaszała silne bóle podbrzusza oraz silne skurcze. 21 lipca 2015 r. ubezpieczona urodziła dziecko, a 31 lipca 2015 r. złożyła wniosek o udzielenie urlopu macierzyńskiego, dodatkowego urlopu macierzyńskiego i urlopu rodzicielskiego w okresie od 21 lipca 2015 r. do 18 lipca 2016 r. Kolejno wykorzystała zaległy urlop wypoczynkowy za 2015 r., 2016 r. (około 3 miesiące). Do 31 grudnia 2017 r. przebywała na urlopie wychowawczym. W styczniu 2018 r. zamierzała wrócić do pracy.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że Sąd pierwszej instancji dokonał błędnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego i nie przypisał mu właściwej wagi. Według Sądu drugiej instancji niepogłębiona analiza wyników postępowania dowodowego, zaważyła na konstatacji Sądu Okręgowego, że uzgodnione i wypłacone skarżące wynagrodzenie za pracę jest należne i w tym zakresie umowę o pracę z dnia 31

grudnia 2014 r. należy uznać za nienaruszającą zasad współżycia społecznego (art. 58 § 2 i § 3 k.c.).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego istota sporu koncentrowała się na ustaleniu, czy wysokość umówionego wynagrodzenia za pracę była godziwa, należna i ekwiwalentna w stosunku do zakresu i charakteru świadczonej przez pracownika (ubezpieczoną) pracy. Sąd uznał, że organ rentowy może kwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało ono wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa. Umowa o pracę wywołuje skutki nie tylko bezpośrednie, dotyczące wprost wzajemnych relacji między pracownikiem i pracodawcą, lecz także dalsze, pośrednie, w tym w dziedzinie ubezpieczeń społecznych; kształtuje ona stosunek ubezpieczenia społecznego, określa wysokość składki, a w konsekwencji prowadzi do uzyskania odpowiednich świadczeń. Są to skutki bardzo doniosłe, zarówno z punktu widzenia interesu pracownika (ubezpieczonego), jak i interesu publicznego, należy zatem uznać, że ocena postanowień umownych może i powinna być dokonywana także z punktu widzenia prawa ubezpieczeń społecznych. Art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 300 ze zm.; dalej również jako ustawa systemowa) w związku z art. 12 ust. 1 ustawy o podatku dochodowym oraz z przepisami rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz.U. Nr 161, poz. 1106 ze zm.) musi być uzupełniony w ramach systemu prawnego stwierdzeniem, że podstawę wymiaru składki ubezpieczonego będącego pracownikiem stanowi wynagrodzenie godziwe, a więc należne, właściwe, odpowiednie, rzetelne, uczciwe i sprawiedliwe, zachowujące cechy ekwiwalentności do pracy. Przy ocenie godziwości tego wynagrodzenia należy brać pod uwagę rodzaj, ilość i jakość świadczonej pracy.

Według Sądu drugiej instancji odwołująca posiadała wymagane, zdobyte w okresie aktywności zawodowej, kwalifikacje do pracy na stanowisku dyrektora ds. logistyki i gospodarki magazynowej. Jednakże trzeba mieć na uwadze to, że ubezpieczona będąc udziałowcem zatrudniającej ją Spółki jednocześnie

sprawowała funkcję wiceprezesa zarządu. Sąd – uwzględniając to, że ubezpieczona swoje doświadczenie zawodowe zdobyła prowadząc działalność gospodarczą na własny rachunek w identycznym zakresie i pod tym samym adresem, przy czym deklarowała z tego tytułu podstawę wymiaru składek wynoszącą 30% minimalnego wynagrodzenia – uznał, że nie jest wiarygodne, że zmiana jej statusu uzasadniała ustalenie wynagrodzenia w spornej wysokości. Ze zmianą tytułów ubezpieczenia, która miała miejsce już w okresie ciąży, wiązało się wręcz gigantyczne podwyższenie podstawy wymiaru składek. Wynagrodzenie odwołującej ustalone w umowie o pracę rażąco i wielokrotnie przekraczało wynagrodzenia innych osób zatrudnionych w zainteresowanej Spółce, w tym także prezesa zarządu, co narusza zasady współżycia społecznego oraz zasadę godziwego wynagrodzenia za pracę w rozumieniu art. 78 § 1 k.p. Nie można uznać, że wynagrodzenie ustalone w umowie o pracę jest godziwe w sytuacji, gdy przekracza ono ponad 10-krotnie wynagrodzenie przełożonego odwołującej - tj. prezesa zarządu zainteresowanej Spółki. Według Sądu Apelacyjnego z okoliczności faktycznych sprawy wynika, że umowa o pracę zawarta została co najmniej z zamiarem obejścia prawa, a w każdym razie co najmniej z naruszeniem zasad współżycia społecznego, zwłaszcza, gdy chodzi o ustalenie wysokości wynagrodzenia. W rzeczywistości bowiem, zawierając umowę o pracę, strony nie zmierzały do wykreowania rzeczywistego stosunku pracy, który w konsekwencji stanowi tytuł ubezpieczenia społecznego, lecz do stworzenia jedynie tytułu do ubezpieczeń społecznych, uwiarygodnionego przez wadliwą umowę o pracę, który to tytuł umożliwiałby pozyskanie przez odwołującą bardzo wysokich świadczeń z ubezpieczenia chorobowego. Takie działanie godzi w istotę systemu ubezpieczeń społecznych także jako sprzeczne z zasadą solidarności uczestników tego systemu i nie powinno korzystać z ochrony prawnej także z tego powodu.

Sąd Apelacyjny uznał, że wadliwa ocena Sądu pierwszej instancji doprowadziła do niewłaściwego zastosowania prawa materialnego - tj. art. 6 ust. 1 pkt. 1. w zw. z art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy systemowej i art. 58 § 1 - 3 k.c. przez przyjęcie, że odwołująca w okresie od 1 stycznia 2015 r. podlega ubezpieczeniom społecznym w sytuacji, gdy umowa o pracę stanowiąca tytuł

ubezpieczenia obarczona jest sankcją nieważności i jako taka nie wywołuje zamierzonych przez strony skutków w sferze ubezpieczeń społecznych.

Według Sądu drugiej instancji uzgodnione i wypłacone skarżącej wynagrodzenie za pracę jest nienależne i w tym zakresie postanowienie umowy o pracę należy uznać za naruszające zasady współżycia społecznego (art. 58 § 2 i § 3 k.c.). Uwzględniając, iż charakter świadczeń z ubezpieczenia społecznego ma charakter alimentacyjny oraz zasada solidaryzmu wymaga, aby płaca nie była ustalana ponad granice płacy, słusznej, sprawiedliwej i zapewniającej godziwe utrzymanie oraz, żeby rażąco nie przewyższała wkładu pracy, Sąd uznał, że umówione przez strony stosunku pracy wynagrodzenie zostało ustalone w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 i § 3 k.c.). Uzgodniona wysokość wynagrodzenia nie była ekwiwalentna do rodzaju, ilości i jakości świadczonej przez skarżącą pracy. Wynagrodzenie nie było godziwe i ustalenie jego wysokości miało na celu skorzystanie przez ubezpieczoną w nieodległej przyszłości ze świadczeń z ubezpieczenia chorobowego w wyższej wysokości. Strony, a z pewnością ubezpieczona, miały świadomość, że po stwierdzeniu stanu ciąży odwołująca w krótkim czasie zacznie korzystać ze zwolnienia chorobowego, co zresztą nastąpiło. Uznając umowę o pracę w części dotyczącej wysokości ustalonego wynagrodzenia za nieważną Sąd Apelacyjny stwierdził, że umowa ta nie dawała podstaw do powstania obowiązku ubezpieczenia.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego pełnomocnik ubezpieczonej zaskarżył skargą kasacyjną opartą na obydwu podstawach kasacyjnych (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). W ramach podstawy materialnoprawnej (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) zarzucił naruszenie:

„1. art. 22 i art. 241²⁶ § 2 k.p. w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1, art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2019 r., poz. 300) przez błędną ich wykładnię w ustalonych okolicznościach sprawy oraz przyjęcie, że M. P. oraz pracodawcy S. Sp. z o.o. nie łączyła ważna umowa o pracę, a w konsekwencji stron nie łączył stosunek pracy, który stanowiłby dla M. P. tytuł do objęcia jej ubezpieczeniami społecznymi;

2. art. 78 k.p. przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że ustalone i wypłacane ubezpieczonej wynagrodzenie za pracę nie było adekwatne do rodzaju,

ilości i jakości świadczonej przez M. P. pracy, jej kwalifikacji zawodowych a nadto rodzaju i zakresu prowadzonej przez pracodawcę działalności gospodarczej;

3. art. 18 ust. 1 i art. 18a ust. 1 w zw. z art. 20 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przez ich niezastosowanie i ocenę stosunku pracy łączącego M.P. z pracodawcą przez pryzmat zadeklarowanej przez M.P. (jako wspólnika spółki cywilnej) kwoty stanowiącej podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, podczas gdy wysokość ta wynika z powszechnie obowiązujących przepisów prawa, w szczególności M.P. będąca osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą w okresie pierwszych 24 miesięcy kalendarzowych od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności gospodarczej uprawniona była do zadeklarowania jako podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne kwoty stanowiącej 30 % kwoty minimalnego wynagrodzenia a po zawarciu umowy o pracę wysokość podstawy wymiaru składek określał bezwzględnie obowiązujący art. 18 ust. 1 w zw. z art. 20 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych;

4. art. 58 § 1 i § 2 k.c. w zw. z 300 k.p. przez ich błędne zastosowanie i przyjęcie, że postanowienia umowy o pracę w zakresie wynagrodzenia ubezpieczonej należy uznać za naruszające zasady współżycia społecznego lub zmierzające do obejścia prawa a tym samym nieważne, co skutkuje nieważnością umowy o pracę a w konsekwencji umowa ta nie wywołuje żadnych skutków prawnych w sferze ubezpieczeń społecznych;

5. art. 58 § 3 k.c. w zw. z 300 k.p. przez jego niezastosowanie i przyjęcie, że nieważność postanowienia umowy o pracę określającego wysokość wynagrodzenia M. P. skutkuje nieważnością umowy o pracę w całości, a w konsekwencji umowa ta nie wywołuje żadnych skutków prawnych w sferze ubezpieczeń, podczas gdy ewentualne stwierdzenie nieważności umowy w tej części winno skutkować wydaniem rozstrzygnięcia o podstawie wymiaru składek ubezpieczonej ekwiwalentnej do rodzaju, ilości i jakości świadczonej pracy”.

W ramach podstawy procesowej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) zarzucono „naruszenie art. 382 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez pominięcie przez sąd II instancji materiału dowodowego, który został zgromadzony przez Sąd I instancji a to: zeznań świadków D. K., K. G., zeznań M. P., dokumentów potwierdzających

zestawienie zysku osiągniętego przez S. s.c. K. G., M.P. w 2014 r., zestawienia zysku osiągniętego przez S. Sp. z o.o. w 2014 oraz 2015 r., które to naruszenie miało istotny wpływ na wynik sprawy i doprowadziło do przyjęcia, że umowa o pracę zawarta pomiędzy M. P. a S. Sp. z o.o. jest nieważna, strony miały na celu obejście przepisów prawa względnie naruszenie zasad współżycia społecznego, a rzeczywistym celem zawarcia umowy o pracę było nie tyle świadczenie pracy a skorzystanie z bardzo wysokich świadczeń z ubezpieczeń społecznych w czasie długotrwałej i przewidywanej przez strony absencji M. P., czego dalszą konsekwencją jest nie objęcie M. P. ubezpieczeniem społecznym”.

Strona skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie apelacji organu rentowego od wyroku Sądu pierwszej instancji oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonej kosztów postępowania przed Sądem II instancji, jak i postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych; ewentualnie - o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania kasacyjnego; ewentualnie - o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku pierwszej instancji i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zakres postępowania oraz istoty sprawy zawarty został w odwołaniu od decyzji organu rentowego z dnia 21 sierpnia 2015 r., w której ZUS stwierdził, że M.P. jako pracownik S. Spółki z o.o. nie podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od 1 stycznia 2015 r., gdyż umowa o pracę z dnia 31 grudnia 2014 r. na nowo utworzonym stanowisku wiceprezesa zarządu i dyrektora została zawarta dla pozorów, a jedynym celem tej umowy były uzyskanie wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Zdaniem ZUS złożone dokumenty (na przykład 12 zleceń transportowych) budziły wątpliwości.

Sąd drugiej instancji nie przedstawił jednak w uzasadnieniu wyroku ustaleń dotyczących tego, jakie czynności wykonywała ubezpieczona od dnia 1 stycznia 2015 r., nie odniósł się do złożonych dokumentów potwierdzających wykonywanie pracy oraz nie ustalił precyzyjnie, w jakich okresach wnioskodawczynie korzystała ze zwolnień lekarskich, poprzedzających okres urlopu macierzyńskiego. Uznając umowę o pracę w części dotyczącej wysokości ustalonego wynagrodzenia za nieważną Sąd Apelacyjny stwierdził, że umowa ta nie dawała podstaw do powstania obowiązku ubezpieczenia (art. 58 § 2 i § 3 k.c.). Nieprawidłowa okazała się konstatacja tego Sądu, że istota sporu koncentrowała się na ustaleniu, czy wysokość umówionego wynagrodzenia za pracę była godziwa, należna i ekwiwalentna w stosunku do zakresu i charakteru świadczonej przez pracownika (ubezpieczoną) pracy. Istotą sprawy było bowiem to, czy wnioskodawczynie podlegała ubezpieczeniom społecznym jako pracownik.

W ocenie Sądu Najwyższego, brak precyzyjnych ustaleń faktycznych uniemożliwia adekwatną ocenę w postępowaniu kasacyjnym stanowiska zaskarżonego wyroku, iż „uzgodniona wysokość wynagrodzenia nie była ekwiwalentna do rodzaju, ilości i jakości świadczonej przez skarżącą pracy”, a także podstawowej kwestii, czy M.P. podlegała w spornym okresie ubezpieczeniom społecznym jako pracownik. W tym aspekcie częściowo uzasadniony był zarzut skargi kasacyjnej naruszenia art. 382 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

W odniesieniu do problemu badania przez ZUS ważności umów o pracę w perspektywie sporu o podleganie ubezpieczeniom społecznym Sąd Najwyższy w dotychczasowej judykaturze wskazywał, że złożenie oświadczenia woli dla pozoru w rozumieniu art. 83 § 1 k.c. oznacza, iż osoba oświadczająca wolę nie chce, aby powstały skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy ze składanym oświadczeniem. Natomiast czynność prawna mająca na celu obejście ustawy w ujęciu art. 58 § 1 k.c. polega na takim ukształtowaniu jego treści, która z punktu widzenia formalnego nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do zrealizowania celu ustawowo zakazanego. Czynność zmierzająca do obejścia prawa nie może więc być jednocześnie czynnością pozorną, gdyż pierwsza zostaje rzeczywiście dokonana, zaś druga jest jedynie symulowana (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2006 r., II PK 163/05, OSNP 2007 nr 5-6, poz. 71). Sąd Najwyższy

uznawał, że umowa o pracę jest zawarta dla pozorów, a przez to nie stanowi tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a osoba wskazana jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego: z dnia 4 sierpnia 2005 r., II UK 321/04, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 190). Zakładając, że nie można przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował, Sąd Najwyższy w takich sytuacjach wskazuje na dopuszczalność rozważania, czy w danym przypadku zawarcie umowy zmierzało do obejścia prawa, zwłaszcza, jeżeli jedynym celem umowy było umożliwienie pracownikowi skorzystania ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2005 r., III UK 200/04, OSNP 2005 nr 18, poz. 292). Sąd Najwyższy wyrażał również pogląd, że o czynności prawnej sprzecznej z ustawą lub mającej na celu obejście ustawy (art. 58 k.c.) można mówić, gdy czynność taka pozwala na uniknięcie zakazów, nakazów lub obciążeń wynikających z przepisu ustawy i tylko z takim zamiarem została dokonana. Nie ma na celu obejścia prawa dokonanie czynności prawnej dla osiągnięcia skutków, jakie ustawa wiąże z tą czynnością. Natomiast gdy umowa o pracę jest przez strony rzeczywiście wykonywana, nie może być mowy o pozorności, co jednak nie wyklucza możliwości badania, czy zawarcie umowy nie zmierzało do obejścia prawa (art. 58 § 1 k.c.), które rodzi jej nieważność (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2010 r., I UK 261/09).

W orzecnictwie Sądu Najwyższego analizowana była również dopuszczalność badania przez ZUS ważności określonych postanowień umów o pracę i możliwość ingerencji w treść stosunku prawnego ustalonego przez jego strony. Sąd Najwyższy odniósł się do dopuszczalności badania wysokości wynagrodzenia, które na potrzeby ubezpieczeń społecznych jest punktem odniesienia dla wysokości składek i przyszłych świadczeń. W uchwale z dnia 27 kwietnia 2005 r., II UZP 2/05, (OSNP 2005 nr 21, poz. 338) Sąd Najwyższy rozstrzygnął, że w ramach art. 41 ust. 12 i 13 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, Zakład Ubezpieczeń Społecznych może zakwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie

chorobowe, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa (art. 58 k.c.). Uzasadniając swój pogląd, Sąd Najwyższy podkreślił, że dopuszczalność oceniania ważności treści umów o pracę według reguł prawa cywilnego, na podstawie art. 58 k.c. w związku z art. 300 k.p. nie jest w judykaturze kwestionowana.

Stwierdzając nieważność postanowień umownych, organ stosujący prawo uchyla się tylko od związania nimi, nie ingerując w treść umowy o pracę i nie zastępując stron stosunku pracy w kształtowaniu pracowniczych uprawnień płacowych. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 kwietnia 2005 r., II UZP 2/05, zauważył również, że każde postanowienie umowy o pracę, zmierzające do wyłudzenia świadczeń z ubezpieczenia społecznego, należy ocenić jako nieważne wobec istnienia zamiaru obejścia prawa albo przez swą sprzeczność z zasadami współżycia społecznego, wyrażającą się np. niegodziwością celu albo zderzeniem się z prawem innych ubezpieczonych. Sąd Najwyższy stwierdził przy tym, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie jest ograniczony wyłącznie do zakwestionowania faktu wypłacenia wynagrodzenia w ogóle lub we wskazanej kwocie ani tylko prawidłowości wyliczenia, lecz może ustalać stosunek ubezpieczenia społecznego na ściśle określonych warunkach, będąc niezwiązanym nieważną czynnością prawną (w całości lub w części). Stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale II UZP 2/05, ukształtowało jednolitą linię orzeczniczą w zakresie dopuszczalności badania przez ZUS ważności określonych postanowień umów.

Należy również odnotować, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 29 listopada 2017 r., P 9/15, przyjął, że art. 83 ust. 1 pkt 3 w związku z art. 41 ust. 12 i 13, art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. c i art. 86 ust. 2 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zakresie, w jakim stanowi podstawę ustalania przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych innej - niż wynikająca z umowy o pracę - wysokości podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie chorobowe, jest zgodny z art. 2 w związku z art. 84 i art. 217 oraz z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Trybunał w uzasadnieniu wyroku potwierdził, że umowa o pracę jest czynnością prawną, dla oceny ważności której - w sferze prawa ubezpieczeń społecznych -

Sąd dopuszcza stosowanie art. 58 k.c. Zastosowanie tego przepisu pozwala rozstrzygnąć kwestię wstępną, mającą zasadnicze znaczenie dla oceny prawidłowości wymiaru składki. Skoro ZUS może na podstawie przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych weryfikować tytuł ubezpieczenia, to może też na podstawie art. 58 k.c. kontrolować wysokość podstawy wymiaru składek.

Pracownicy (z wyjątkiem prokuratorów) obowiązkowo podlegają ubezpieczeniu chorobowemu od dnia nawiązania do dnia ustania stosunku pracy (art. 11 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy systemowej). Powinni oni zostać zgłoszeni do ubezpieczeń przez pracodawców (płatników składek) w ciągu - co do zasady - 7 dni od zatrudnienia (art. 36 ust. 1, 2 i 4 ustawy systemowej). Ze względu na wielość czynników - wpływających na wysokość wynagrodzenia poszczególnego pracownika ustawodawca nie precyzuje szczegółowych reguł ustalenia wynagrodzenia faktycznie otrzymywanego przez konkretnego pracownika (poza precyzyjną regulacją płacy minimalnej). Stosownie do art. 13 k.p. pracownik ma prawo do godziwego wynagrodzenia za pracę, natomiast w myśl art. 78 § 1 k.p. wynagrodzenie powinno odpowiadać, w szczególności, rodzajowi wykonywanej pracy i kwalifikacjom wymaganych do jej wykonywania, a także uwzględniać ilość i jakość świadczonej pracy. Wynagrodzenie spełniające te kryteria uznaje się za godziwe, czyli - innymi słowy - właściwe, odpowiednie, rzetelne, uczciwe.

Ingerencja w wysokość wynagrodzenia może nastąpić tylko wyjątkowo, jeżeli kwota wynikająca z umowy o pracę (od której została uiszczona składka na ubezpieczenie chorobowe) budzi wątpliwości. W takiej sytuacji ZUS - po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego - ustala realną płacę pracownika odpowiadającą kryteriom wskazanym w art. 78 § 1 k.p.; ustalenie to podlega kontroli sądowej i nie sposób uznać go za arbitralne. Zgodnie z art. 6 k.c. - ciężar dowodu wysokości realnego wynagrodzenia pracownika spoczywa w postępowaniu sądowym na ZUS, w myśl zasady *ei incumbit probatio qui dicit non qui negat* (ciężar dowodu spoczywa na twierdzącym, a nie na zaprzeczającym). To ZUS, kwestionujący wysokość wynikającego z umowy wynagrodzenia, jako mającego na celu wykorzystanie systemu ubezpieczeń społecznych kosztem ogółu jego uczestników (uzyskanie nienależnych albo wyższych niż należne świadczeń z FUS), musi przedstawić okoliczności, fakty oraz dowody na ich poparcie. Jeżeli ogół

okoliczności wskazuje na nieważność umowy o pracę w części dotyczącej wynagrodzenia, bo nie spełnia ono wymogów art. 78 § 1 k.p., a więc nie odzwierciedla jakości, ilości i rodzaju wykonanej pracy, ZUS może zastosować - w swej istocie nadzwyczajny - tryb ustalenia podstawy wymiaru składek, w celu zapobieżenia wyłudzeniu świadczenia w nienależnej wysokości. Zdarzają się bowiem przypadki porozumienia pracodawcy z pracownikiem (szczególnie, gdy stronami umowy o pracę są członkowie rodziny - małżeństwo, rodzeństwo albo któreś z rodziców i dziecko) co do umowy o pracę za bardzo wysokim wynagrodzeniem (nieadekwatnym do kwalifikacji i nakładu pracy pracownika), od którego przez krótki okres uiszczane są wysokie składki na ubezpieczenie chorobowe w celu długotrwałego pobierania wysokiego zasiłku chorobowego albo macierzyńskiego. Należy też mieć na uwadze, że kontestując jedynie wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne ZUS nie pozbawia ubezpieczonego świadczenia, lecz „urealnia” je do wartości adekwatnej do wynagrodzenia spełniającego warunki określone w art. 78 § 1 k.p. Trzeba pamiętać o zasadzie *nemo ex suo delicto meliorem suam condicionem facere potest* (prawo nie chroni sytuacji wynikających z działań bezprawnych), a decyzja ZUS - o czym była szczegółowo mowa - podlega pełnej kontroli sądowej. Samo opłacenie (zainkasowanie przez ZUS) składki w określonej wysokości nie tworzy automatycznie po stronie pracownika ani prawa podmiotowego do otrzymania zasiłku chorobowego (albo macierzyńskiego) w określonej wysokości, ani nawet ekspektatywy maksymalnie ukształtowanej. Gdyby było inaczej, ustawodawca nie umożliwiłby, choćby, składania dokumentów korygujących przez płatników, bo uiszczenie składki w określonej wysokości zamykałoby definitywnie sprawę.

Rekapitulując, Sąd Najwyższy uznał, że kwestia zastosowania art. 22 § 1 k.p. w związku z art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 13 pkt 1 oraz ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, wymagała ustalenia, czy wnioskodawczyni rzeczywiście wykonywała czynności pracownicze na podstawie umowy o pracę z dnia 31 grudnia 2014 r. Ustalenie wyłącznie nieproporcjonalnie wysokiego wynagrodzenia za pracę nie mogło stanowić podstawy ustalenia, że ubezpieczona nie podlegała ubezpieczeniom społecznym jako pracownik, jeżeli praca była faktycznie wykonywana (art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 13 pkt 1 oraz ustawy z

dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych). W takiej sytuacji ZUS był natomiast uprawniony do skorygowania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, co podlegało kontroli sądu.

Ad casum ZUS nie wydał decyzji obniżającej wysokość podstawy wymiaru składek, chociaż istotnie nie była standardowa sytuacja, gdy wiceprezes zarządu spółki otrzymuje dziesięciokrotnie wyższe wynagrodzenie od prezesa spółki. Wyłączenie ubezpieczonej z obowiązkowego ubezpieczenia społecznego jako pracownika wymagało jednak ustalenia przez Sąd, że zawarta umowa o pracę była w całości zawarta dla pozoru lub *in fraudem legis*, a czynności wskazane w tej umowie nie były wykonywane w reżimie pracowniczym.

Mając powyższe okoliczności na względzie Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.